

Sygn. akt I ACa 900/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński /spr./
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka SA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

z siedzibą w W.

przeciwko **R. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 kwietnia 2014 r., sygn. akt IX GC 686/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo;**

b) **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7.782 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/M. Głowacka /-/ A. Daczyński /-/M. Tomaszewski

Sygn. akt I ACa 900/14

UZASADNIENIE

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. G. kwoty 101.626,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że strony zawarły umowę sprzedaży słomy na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 2011 r. Zgodnie z jej treścią, brak porozumienia co do ceny do dnia 31 marca danego roku uprawniał każdą ze stron do jej wypowiedzenia ze skutkiem na koniec drugiego kwartału. Strony uzgodniły, że gdyby powódka nie była w stanie przyjmować od 1 marca 2009 r. cyklicznych dostaw towaru, powinna o tym poinformować pozwanego. Pismem z dnia 5 marca 2009 r. powódka poinformowała pozwanego, że nie zgadza się na cenę przez niego zaproponowaną i nie jest w stanie przyjmować cyklicznych dostaw. Pozwany w dniu 5 sierpnia 2009 r. wystawił zaliczkową fakturę VAT na kwotę 103.001,05 zł, na poczet której powódka zapłaciła mu 80.000 zł. W 2010 r. strony również nie uzgodniły ceny za słomę. Wobec tego powódka pismem z dnia 26 października 2010 r. wypowiedziała umowę i pismem z dnia 24 stycznia 2011 r. wezwała pozwanego do rozliczenia zaliczki.

W dniu 6 maja 2013 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zobowiązując pozwanego do zapłaty na rzecz powodowej spółki sumy dochodzonej pozwem i zwrotu kosztów postępowania w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo do wniesienia w tym terminie sprzeciwu.

Pozwany złożył od wskazanego nakazu sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania. Podniósł m.in. zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi powódka m.in. stwierdziła, że nie doszło do przedawnienia jej roszczenia, albowiem dopiero z chwilą rozwiązania umowy z końcem drugiego kwartału 2010 r. przedpłata przez nią dokonana stała się świadczeniem nienależnym, w tym dniu bowiem odpadła przyczyna świadczenia, jaką była umowa sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 101.626,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1) i orzekł o kosztach procesu w punkcie 2. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 8.699 zł.

Wydając powyższy wyrok Sąd I instancji ustalił, że strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarły w dniu 11 grudnia 2011 r. umowę sprzedaży. W jej ramach pozwany zobowiązał się do dostarczenia powódce słomy określonych rodzajów o określonej jakości, a powódka zobowiązała się do odbierania surowca i terminowej zapłaty (§ 1 pkt 1 umowy). Pozwany zobowiązał się dostarczyć powódce 17.000 ton słomy w każdym okresie rozliczeniowym, z wyjątkiem pierwszego, w którym miał dostarczyć 12.750 ton słomy (§ 1 pkt 2). Dodatkowo pozwany w pierwszym okresie rozliczeniowym miał zgromadzić dla potrzeb zabezpieczenia wykonania umowy (...) 250 ton słomy (§ 1 pkt 3).

Strony w § 1 pkt 4 ustaliły, że okresem rozliczeniowym będzie jeden rok kalendarzowy, od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku. Pierwszy okres rozliczeniowy wyjątkowo miał trwać od 1 lutego 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. Cykliczne dostawy towaru miały rozpocząć się w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 marca 2009 r. O dokładnym terminie dostaw powódka miała poinformować pozwanego z co najmniej 30-dniowym wyprzedzeniem (§ 1 pkt 4 i 5). W przypadku, gdyby powódka nie była w stanie przyjmować od 1 marca 2009 r. cyklicznych dostaw słomy, miała poinformować o tym pozwanego i przekazać mu harmonogram, w którym wskaże, za jaką część słomy pozwany może wystawić faktury przed rozpoczęciem cyklicznych dostaw i w jakich terminach ma nastąpić dostawa słomy objętej tak wystawionymi fakturami. W takim przypadku pozwany byłby uprawniony do wystawienia faktur zgodnie z przekazanym harmonogramem, przyjmując cenę 180 zł netto za jedną tonę słomy (§ 1 pkt 7 umowy).

Strony ustaliły, że cena dla dostaw dokonywanych w okresie do dnia 30 czerwca 2009 r. będzie wynosić 190 zł lub 180 zł netto za jedną tonę słomy, w zależności od jej wilgotności (§ 2 pkt 1). Do wskazanych cen miał zostać doliczony VAT w obowiązującej wysokości (§ 1 pkt 3 umowy). Do dnia 1 lutego każdego roku, w tym także do 1 lutego 2009 r., pozwany miał składać powódce propozycję cenową dotyczącą ceny za okres od dnia 1 lipca tego roku do dnia 30 czerwca następnego roku. Niezłożenie żadnej propozycji przez pozwanego miało być traktowane jak złożenie przez niego propozycji współpracy na dotychczasowych warunkach cenowych. W terminie 30 dni od otrzymania przez powódkę propozycji cenowej strony miały przystąpić do negocjacji cenowych, w wyniku których miały sporządzić

aneks określający co najmniej cenę zakupu słomy w negocjowanym okresie. Aneks po rygorem nieważności musiał być sporządzony w formie pisemnej. W przypadku nieosiągnięcia przez strony porozumienia i niesporządzenia aneksu do dnia 31 marca danego roku, każda ze stron mogła złożyć wypowiedzenie umowy ze skutkiem na koniec drugiego kwartału (§ 1 pkt 4, 5 i 6).

W § 7 umowy strony przewidziały okoliczności, w jakich powódka albo pozwany będzie uprawniony do rozwiązania umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia bądź do odstąpienia od umowy.

Umowa została zawarta na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 2011 r. Aneksem do umowy z dnia 9 lutego 2009 r. strony uzgodniły, że okres obowiązywania umowy wydłuża się w ostatnim okresie rozliczeniowym o okres równy okresowi od daty zawarcia umowy do daty rozpoczęcia produkcji przez kupującego. O terminie rozpoczęcia produkcji powódka miała poinformować sprzedającego w formie pisemnej.

Pozwany pismem datowanym na dzień 15 stycznia 2009 r. złożył propozycję ceny za słomę za okres od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. Następnie pismem z dnia 24 lutego 2009 r. zgłosił gotowość do wykonania umowy, a pismem z dnia 28 lutego 2009 r. przedstawił powódce harmonogram wystawiania faktur. Pismem datowanym na dzień 5 marca 2009 r. powódka nie przyjęła propozycji cenowej pozwanego, przedstawiając własną propozycję i jednocześnie na podstawie § 1 pkt 7 umowy sprzedaży poinformowała pozwanego, że nie jest w stanie przyjmować od 1 marca cyklicznych dostaw słomy. W związku z tym nie zaakceptowała przedstawionego harmonogramu dostaw i zobowiązała się do dnia 31 marca 2009 r. przekazać własną wersję harmonogramu.

Pozwany pismem z dnia 17 maja 2009 r. wzywał powódkę do zakupu słomy na podstawie łączącej strony umowy. Wskazał, że zgromadził odpowiednią jej ilość i wnosił o niezwłoczne przedstawienie harmonogramu sprzedaży. W odpowiedzi powódka pismem datowanym na dzień 25 maja 2009 r. poinformowała go, że w związku z problemami związanymi z kredytem nastąpiło opóźnienie w realizacji prac budowlanych fabryki, której zaopatrzenie powódka chciała zapewnić sobie zawierając z pozwanym umowę sprzedaży. W konsekwencji przyznała, że nastąpi opóźnienie w zakupie surowców. O możliwych terminach dostaw miała poinformować w późniejszym terminie. Pozwany w piśmie z dnia 15 lipca 2009 r. informował, że w dniach od 20 lipca 2009 r. do 30 sierpnia 2009 r. dostarczy do siedziby powódki w (...)000 ton słomy. Powódka pismem z dnia 27 lipca 2009 r. odpowiedziała, że nadal ma trudności z finansowaniem inwestycji i nie ma możliwości zapłaty za umówione 3.000 ton słomy w terminie określonym umową. Jednocześnie w obu pismach powódka podkreślała chęć kontynuowania współpracy z pozwanym i zachowania w mocy umowy sprzedaży.

W wyniku porozumienia zawartego między stronami pozwany w dniu 5 sierpnia 2009 r. wystawił fakturę VAT tytułem zaliczki na słomę, obejmującą kwotę 103.001,05 zł z terminem płatności na dzień 29 września 2009 r. Z treści faktury wynika, że na wskazaną kwotę składa się cena za 518,14 ton słomy po 193 zł netto za tonę, plus 3% VAT. Powódka wpłaciła z tytułu zapłaty za wskazaną fakturę na rachunek bankowy pozwanego kwotę 80.000 zł w trzech częściach: 30.000 zł w dniu 7 sierpnia 2009 r., 30.000 zł w dniu 29 września 2009 r. oraz 20.000 zł w dniu 20 listopada 2009 r.

Pismem datowanym na dzień 28 stycznia 2010 r. pozwany złożył powódce propozycję ceny słomy za okres od 1 lipca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. Pismem z dnia 4 lutego 2010 r. powódka złożyła własną propozycję cenową. Strony prowadziły negocjacje dotyczące dostaw w okresie rozliczeniowym 2010-2011, jednak nie doszły do żadnego porozumienia. Powódka pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r. oświadczyła, że nie przedstawia harmonogramów dostaw, ponieważ ze względu na niezakończoną jeszcze budowę fabryki nie ma możliwości wykorzystania surowca, jak również zapłaty za niego.

Ze względu na nieskuteczność negocjacji powódka pismem z dnia 26 października 2010 r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, wskazując w jego treści, iż dokonuje wypowiedzenia na podstawie § 2 pkt 6 umowy sprzedaży z dnia 11 grudnia 2008 r., z uwagi na niepodpisanie w terminie do 31 marca 2010 r. aneksu do wskazanej umowy. Powódka wskazała, że wypowiedzenie odnosi skutek na koniec drugiego kwartału 2010 r. Pozwany nie dostarczył powodowi słomy w żadnej ilości.

Pismem z dnia 24 stycznia 2011 r. powódka wezwała pozwanego, powołując się na rozwiązanie z dniem 30 czerwca 2010 r. łączącej strony umowy sprzedaży, do rozliczenia zaliczki w kwocie 80.000 zł otrzymanej na podstawie wskazanej umowy. Powódka zażądała zwrotu otrzymanej zaliczki w terminie 7 dni od daty wezwania, wskazując, że rozliczenie zaliczki może nastąpić przez dostawę 402,4 ton słomy rzepakowej. Pozwany nie zwrócił dochodzonej przez powodową spółkę kwoty.

Zdaniem Sądu I instancji, powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie tego Sądu, strony łączyła umowa sprzedaży. Już po jej zawarciu strony doszły do porozumienia, zgodnie z którym powódka zobowiązała się do wpłaty zaliczki. W ostateczności przelała ona na rachunek pozwanego kwotę 80.000 zł. Charakter przekazywanych środków pieniężnych był między stronami bezsporny. Pozwany słomy nie dostarczył, co także nie stanowiło sporu między stronami i co stało się przyczyną wypowiedzenia łączącej strony umowy przez powódkę.

Sąd Okręgowy następnie wskazał, że za nieważne należało uznać wypowiedzenie umowy w zakresie, w jakim przypisywało ono skutki tego wypowiedzenia dacie wcześniejszej, niż data złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy. Zdaniem Sądu I instancji, wypowiedzenie umowy przez powódkę wywołało skutki prawne, jednak nie od końca drugiego kwartału 2010 r., a od dnia, w którym zostało ono złożone pozwanemu. Powódka wypowiadając skutecznie umowę sprzedaży doprowadziła do wygaśnięcia stosunku zobowiązującego łączącego ją z pozwanym, który w tych okolicznościach nie mógł wykonać zobowiązania dostarczenia słomy, ponieważ zobowiązanie to przestało istnieć. W zamian zaktualizowało się jego zobowiązanie do zwrotu zaliczki, która nie weszła w poczet ceny za wykonane zobowiązanie, ponieważ do wykonania zobowiązania nie doszło.

Za nietrafne Sąd I instancji uznał rozumowanie pozwanego, iż bieg przedawnienia rozpoczynał się już w dniu wpłaty poszczególnych części zaliczki przez powódkę. W okresie bowiem, kiedy strony łączyła umowa sprzedaży, wpłacona przez powoda zaliczka wchodziła w poczet ceny za dostarczoną słomę. Skoro do wygaśnięcia umowy doszło w sytuacji, gdy pozwany nie wykonał zobowiązania, zaliczka straciła swoje prawne i ekonomiczne uzasadnienie, ponieważ nie mogła już stanowić części ceny. Zatem roszczenie powódki stało się wymagalne z dniem wypowiedzenia umowy sprzedaży. Odnosząc się do nieprecyzyjnego wskazania daty wypowiedzenia, Sąd I instancji wskazał, że powódka wniosła pozew w dniu 26 marca 2013 r. a przyjmując zatem nawet najwcześniejszy z możliwych terminów, w jakim jej oświadczenie mogło zostać doręczone pozwanemu, to jest 26 października 2010 r., powódka i tak nie dopuściła do przedawnienia roszczenia, ponieważ zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność dokonana przed sądem, a więc i wniesienie pozwu, przerwało termin przedawnienia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów pozwanego Sąd I instancji stwierdził, że nie miał on racji podnosząc, iż wywiązał się z zawartej umowy, gromadząc dla powódki 8.018 ton słomy. Zobowiązanie do zgromadzenia odpowiedniej ilości słomy stanowiło jedynie zobowiązanie uboczne w stosunku do zobowiązania dostarczenia słomy, stanowiącego podstawę umowy sprzedaży. Strony nie ustaliły osobnej ceny bądź wynagrodzenia za wykonanie tego zobowiązania, wpłacona zaliczka zatem, jako część przyszłego świadczenia powódki, nie mogła jej obejmować, ponieważ powódka w żadnych okolicznościach nie była zobowiązana do zapłaty za zgromadzoną słomę, a jedynie za tą jej dostarczoną.

Pozwany nie wykazał również okoliczności, które przemawiałyby za wygaśnięciem obowiązku wydania korzyści na gruncie art. 409 k.c. Przedstawione przez niego dokumenty mające świadczyć o dokonanych przez niego wydatkach na zgromadzenie słomy dla powódki wskazują bowiem na terminy płatności przypadające na daty przed wpłatą przez powódkę całości zaliczki. Co więcej, nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową, nie można uznać, że nie jest już wzbogacony. Pozwany natomiast uzyskał w wyniku umów sprzedaży towar – słomę – o określonej wartości, zatem doszło do uzyskania majątku, jedynie w innej postaci niż środki pieniężne.

Sąd Okręgowy nie zakwestionował dalej uprawnień pozwanego do żądania naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki w wykonaniu zobowiązania bądź z niewykonania zobowiązania. Wskazał jednak, że pozwany w toku postępowania nie dochodził swoich roszczeń, nawet ich nie precyzując. Samo odwołanie się natomiast do uprawnienia do żądania naprawienia szkody, bez wskazania w szczególności kwoty, jaką pozwany z tego tytułu wywodzi, nie może prowadzić do „automatycznego” uznania roszczeń powódki za nienależne.

Sąd ten następnie wskazał, że nie mógł również zgodzić się z argumentem pozwanego, iż na podstawie art. 411 pkt 2 k.c. powódka nie może żądać zwrotu świadczenia, ponieważ jego spełnienie czyniło zadość zasadom współzycia społecznego. Pozwany nie wskazał konkretnej zasady, w oparciu o którą opierał swoją argumentację. Z analizy jego stanowiska wynika, iż zaliczka wpłacona przez powódkę po wypowiedzeniu umowy stała się swego rodzaju kompensatą za straty i wydatki pozwanego poniesione w celu wykonania zobowiązania nałożonego na niego umową. Tu znowu pozwany wypowiadał się jednak zbyt ogólnie, nie przedstawiając, jakie poniósł straty i wydatki. Sąd nie mógł uwzględnić argumentacji o tak dużym stopniu ogólności, zatem również na tej podstawie nie można było uznać, iż roszczenie powoda jest niezasadne.

W okolicznościach sprawy Sąd I instancji nie rozpatrywał merytorycznie zarzutów pozwanego co do nienależności świadczenia dochodzonego przez powódkę ze względu na fakt, iż wiedziała ona, że nie była do świadczenia zobowiązana. Pozwany powoływał się na nie w dwóch pismach: z dnia 6 grudnia 2013 r. i w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 2 kwietnia 2014 r., datowanym na dzień 7 kwietnia 2014 r. Pierwsze z tych pism zostało postanowieniem Sądu zwrócone stronie w zakresie przekraczającym złożone wnioski dowodowe, zgodnie więc z art. 130 § 2 k.p.c. nie wywołało żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Co do drugiego Sąd Okręgowy zauważył, że możliwość składania załączników do protokołu została uregulowana w art. 161 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem w toku posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń można zamieścić w załączniku do protokołu. Załącznik do protokołu rozprawy nie ma znaczenia autonomicznego. Pełni funkcję pomocniczą w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy. Nie może więc zawierać treści samodzielnych, lecz powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie. Załącznik do protokołu stanowi jego integralną część i precyzuje wypowiedzi składane już na posiedzeniu. Strony przed ostatnim terminem rozprawy zostały wezwane do przedstawienia swoich stanowisk w sprawie. Pozwany ani w złożonym piśmie, ani w trakcie rozprawy nie przedstawił wywodów prawnych, wskazanych następnie w załączniku do protokołu, zatem uznać należało je za spóźnione.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 101.626,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 marca 2013 r. do dnia zapłaty. Na powyżej wskazaną kwotę składają się: kwota 80.000 zł stanowiąca wartość zaliczki wpłaconej przez powoda i kwota 21.626,30 zł stanowiąca odsetki od dnia 3 lutego 2011 r. do dnia 2 marca 2013 r.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 k.c. i art. 482 § 1 k.c. a o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 120 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i bezpodstawne uznanie, że roszczenie którego powódka dochodzi stało się wymagalne dopiero z chwilą rozwiązania umowy, a nie z chwilą dokonania poszczególnych wpłat na rzecz pozwanego,
- art. 409 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie w sytuacji, gdy korzyść, którą pozwany otrzymał od powódki, zużył w taki sposób, że nie był wzbogacony, a jednocześnie w sprawie nie musiał liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu,
- art. 411 pkt. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy świadczenie, które powódka spełniła na rzecz pozwanego czyni zadość zasadom współzycia społecznego,

- art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego całkowite pominięcie, w sytuacji gdy powódka uiszczając na rzecz pozwanego kwotę dochodzoną w postępowaniu, nie była zobowiązana do jej uiszczenia,

a także przepisów prawa procesowego w granicach:

- art. 158 § 2 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu w treści protokołu rozprawy z dnia 2 kwietnia 2014 r. twierdzeń pełnomocnika pozwanego na temat oddalenia powództwa z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c., zgłoszonych po udzieleniu głosu przez Sąd stronom, a zawierających uzasadnienie ich zgłoszenia z uwagi na treść zeznań świadka M. P. i powódki - członka zarządu M. F. (1),
- art. 161 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uwzględnieniu zarzutu zawartego w załączniku do protokołu złożonym przez pełnomocnika pozwanego pomimo iż zarzut ten został zgłoszony w toku postępowania - w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2013 r. oraz na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2014 r., w trakcie udzielenia głosu stronom, po którym nastąpiło zamknięcie rozprawy,
- art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na pominięciu twierdzenia pozwanego dotyczącego oddalenia powództwa na podstawie 411 pkt 1 k.c. z uwagi na uznanie go za podniesiony dopiero w załączniku do protokołu pomimo iż zgłoszony został w piśmie z dnia 6 grudnia 2013 r. oraz w trakcie udzielenia stronom głosu w trybie art. 224 § 1 k.p.c.,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, w szczególności zeznań świadka P. oraz członka zarządu powódki M. F. (2) i uznanie, że kwota uiszczona przez powódkę na rzecz pozwanego związana była z umową zawartą pomiędzy stronami, pomimo iż zarówno świadek P., jak i członek zarządu powódki wyraźnie zeznali, że środki uiszczone przez powódkę miały pomóc pozwanemu w bieżącej działalności, która była trudna z uwagi na zachowanie samej powódki, polegające na braku odbioru słomy od pozwanego pomimo zawartej umowy,
- art. 98 k.p.c. poprzez nieprawidłowe obciążenie pozwanego kosztami procesu, będące konsekwencją ww. naruszeń.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w kierunku oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, nadto w każdym wypadku zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą. Nadto wniósł o przeprowadzenie kontroli postanowienia Sądu I instancji z dnia 12 grudnia 2013 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych w zakresie dowodów osobowych zawartych w pkt 3 sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz w przedmiocie zwrotu pisma pełnomocnika pozwanego z grudnia 2013 r. w części w zakresie wywodów w nim zamieszczonych oraz o rozważenie przeprowadzenia tego dowodu przed Sądem Odwoławczym w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego na okoliczność, że środki pieniężne przekazane pozwanemu przez powódkę czyniły zadość zasadom współżycia społecznego i że pozwany uzyskał korzyść z tytułu w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne, z tym tylko zastrzeżeniem, że strony niniejszego postępowania umowę sprzedaży zawarły nie, jak zapewne w wyniku

omyłki pisarskiej uznał Sąd I instancji, w dniu 11 grudnia 2011 r. a w dniu 11 grudnia 2008 r., co wprost wynika z treści dokumentu przedmiotowej umowy.

Odnosząc się do podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.p.c. wskazać należy, że lektura uzasadnienia zarzutu wskazuje, że strona skarżąca w istocie nie kwestionuje samej oceny wskazywanych dowodów a jedynie poczynione w oparciu o prawidłowo ocenione dowody ustalenia faktyczne. Wbrew jednak stanowisku argumentowanemu w apelacji, uznać należy, że ustalenie, iż kwota uiszczona przez powódkę na rzecz pozwanego związana była z umową zawartą pomiędzy stronami jest prawidłowe i wynika wprost z wystawionej przez pozwanego faktury nr (...) z dnia 5 sierpnia 2009 r. i korespondujących z jej treścią zeznań świadka M. P. oraz stron. Całokształt okoliczności towarzyszących tej wpłacie jednoznacznie potwierdza jej cel i charakter i pozwala na poczynienie założenia, że gdyby doszło do wykonania świadczenia przez pozwanego, tj. dostarczenia słomy w ustalonych przez strony terminach i ilości, podlegałaby ona zaliczeniu na poczet ceny za dostarczony towar. W żaden sposób nie przeczą temu powoływane w apelacji zeznania świadka P. ani przesłuchiwanego za powodową spółkę członka jej zarządu, którzy wskazywali jedynie ogólnie cele, na jakie pozwany miał wykorzystać uzyskane w ten sposób środki, ponieważ okoliczności te pozbawione były jakiegokolwiek znaczenia dla sprawy. Oprócz wspomnianych dowodów sugestiom skarżącego, jakoby opisywana suma pieniężna miała zostać przekazana przez powódkę bez powiązania z łączącą strony umową a jako „wyraz uzgodnień stron co do trudnej sytuacji finansowej pozwanego, w jakiej ten znalazł się z uwagi na zachowanie powódki”, przeczą także zasady doświadczenia życiowego. Zasadą jest bowiem, że w realiach gospodarki rynkowej podmioty gospodarcze nie przekazują sobie środków pieniężnych bez spodziewanego ekwiwalentu.

Nietrafne okazały się również pozostałe podnoszone przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny całkowicie podziela bowiem stanowisko Sądu I instancji, że załącznik do protokołu rozprawy nie ma znaczenia autonomicznego, jego rola w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy jest jedynie pomocnicza i w żadnym wypadku nie może on zawierać treści samodzielnych, lecz powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie. Skoro natomiast pozwany mimo wezwania nie przedstawił skutecznie wywodów prawnych, wskazanych następnie w załączniku do protokołu, Sąd Okręgowy słusznie uznał je za spóźnione.

Niezależnie od powyższego, nie ulega wątpliwości słuszne stanowisko Sądu I instancji, że wypowiedzenie łączącej strony umowy dokonane przez stronę powodową wywołało skutek na przyszłość (ex nunc). Jak wynika z treści pisma powoda z 26 października 2010r. kierowanego do pozwanego (k. 37), wypowiedzenie łączącej strony umowy nastąpiło w oparciu o a § 2 ust. 6 „ze skutkiem na koniec drugiego kwartału 2010r.”. W związku z tym świadczenia, które zostały przez strony wcześniej wykonane, w tym wpłacenie przez stronę powodową kwot składających się na zaliczkę, miały swoją podstawę prawną. Podkreślenia przy tym wymaga, że w związku z tym, że wypowiedzenie znosi stosunek prawny dopiero po upływie terminów wypowiedzenia, a wyjątkowo, gdy taki termin nie jest wymagany, z chwilą złożenia kontrahentowi oświadczenia o wypowiedzeniu, spełnione wcześniej świadczenia powinny zostać nienaruszone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r. sygn. akt IICSK 454/09). Powódka od momentu, kiedy swoje świadczenie tytułem zaliczki uiszczala, miała obowiązek przedstawić harmonogram dostaw i mogła się domagać wykonania świadczenia (§1 ust.7 umowy). Sam natomiast fakt, że powódka wypowiedziała łączącą strony umowę nie zmienił tego, że do tego momentu umowa była ważna i podlegała wykonaniu. Wobec powyższego w takiej sytuacji nie można mówić o tym, że w rozumieniu art.410§2 k.c. podstawa prawna świadczenia odpadła. Powódka bowiem mogła się domagać wykonania zobowiązania wzajemnego ale z tego uprawnienia nie skorzystała. Skoro zatem w niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła roszczeń z tytułu nienależytego świadczenia uznając, że podstawa prawna świadczenia odpadła, a Sąd Apelacyjny tego stanowiska nie podzielił, wobec czego zachodziła podstawa do oddalenia powództwa z tej przyczyny.

W konsekwencji powyższych wywodów należy także przyjąć, że od daty wpłaty poszczególnych kwot przez powódkę na poczet wykonania umowy, biegł termin przedawnienia roszczenia wynikającego z łączącej strony stosunku zobowiązaniowego, ponieważ powódka miała już możliwość domagania się wykonania zobowiązania (art.455 k.c.). W tych okolicznościach natomiast nie sposób mówić, że termin przedawnienia jeszcze nie biegł a dopiero zaczął biec gdy wypowiedziano umowę i to ze skutkiem na przyszłość, a nie ze skutkiem ex tunc (art. 120§1 k.c.). Zważywszy zatem,

że do wpłat środków na poczet zaliczki przez powódkę doszło w dniach: 30.000 zł w dniu 7 sierpnia 2009 r., 30.000 zł w dniu 29 września 2009 r. oraz 20.000 zł w dniu 20 listopada 2009 r. a powódka swój pozew wniosła do Sądu w dniu 26 marca 2013 r. podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem uznać należy zatem za skuteczny.

Wobec stwierdzenia skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powodowej spółki Sąd II instancji uznał za zbyt szerokie odnośnienie się do innych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia stała się konieczność zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji także w zakresie dotyczącym kosztów postępowania przed tym Sądem. Wobec powyższego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. a także na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013. 461) Sąd Apelacyjny zasądził od ostatecznie przegrywającej spór strony powodowej na rzecz pozwanego 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji.

O kosztach procesu za postępowanie apelacyjne orzeczono stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wynikająca z punktu 2. wyroku kwota 7.782 zł stanowi sumę: opłaty od apelacji w wysokości 5.082 zł i kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 2.700 zł zgodnie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i w zw. z § 2 ust. 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

/-/M. Głowacka /-/ A. Daczyński /-/M. Tomaszewski